



## PRENUMERATA.

Rocznie 36 mk., półrocznie 18 mk., kwartalnie 9 mk., miesięcznie 3 mk.

## ZA GRANICĄ:

Rocznie 48 mk., półrocznie 24 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mk.

# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.

WYCHODZI GODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

## OGŁOSZENIA.

Gena za wiersz drobniejszego pisma (petiti) po tekście 1 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### STATUT

Komisji Rządzącej dla Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz Górnej Orawy i Spizu.

## I.

1. Komisja Rządząca składa się z 48 przedstawicieli kraju, delegowanych na podstawie porozumienia stronictwa.

2. Komisja Rządząca, jako tymczasowy organ Rządu Centralnego w Warszawie, posiada, oprócz zakresu działania, przedstawionego w artykule 2-im, kompetencję prawodawczą i kontrolującą.

3. Normalną formą aktów Komisji Rządzącej, mających moc obowiązującą na jej terytorjum działania, będzie forma rozporządzeń tymczasowych. Rozporządzenia te, jeżeli są zmianą istniejących przyjętych ustaw państwowych albo krajowych, mogą być wydane jedynie za aprobatą Naczelnika Państwa, na podstawie wniosku właściwego Ministerstwa. Zaprowadzenie nowych danin publicznych i zaciąganie zobowiązań trwałych wymaga takiego samego zatwierdzenia.

4. Komisja Rządząca nie może wydawać rozporządzeń, sprzecznych z istniejącymi ustawami lub rozporządzeniami, wydanymi przez Rząd z mocą obowiązującą dla całego Państwa.

## II.

Na czele wykonawczej władzy krajowej stanie wybrany przez Komisję Rządzącą Wydział wykonawczy, pod przewodnictwem Komisarza Generalnego i 2 do 4 jego zastępców. Komisarza Generalnego i jego zastępców mianuje na propozycję Komisji Rządzącej Naczelnik Państwa aktem kontrasygnowanym przez Prezydenta Ministrów. Istniejący dotąd aparat administracyjny władz krajowych i powiatowych podlega Wydziałowi Wykonawczemu, przy czym będzie przeprowadzone odpowiednie zespolenie ich działalności z działalnością dotychczasowych organów samorządu krajowego i powiatowego.

## III.

W wypadkach, w których sprawy administracyjne dopuszczają tok instancji aż do trzeciej, t. j. do dawnych ministerstw w Wiedniu, zasadniczą trzecią instancją będzie właściwe Ministerstwo w Warszawie. O ile Rząd Centralny w Warszawie na razie nie będzie wykonywał funkcji trzeciej instancji, to tak długo wykonywa je z ramienia Rządu Warszawskiego Wydział Wykonawczy. Unormowanie rozdziału kompetencji w tej mierze nastąpi na propozycję Komisji Rządzącej dekretem Naczelnika Państwa.

## IV.

Komisja Rządząca ma—oprócz zatwierdzenia spraw bieżących—za zadanie przygotowanie w porozumieniu z Rządem jaknajszybszego zupełnego zespolenia byłego zaboru austriackiego z resztą ziem polskich.

## V.

Sprawy polityki zagranicznej, jak również sprawy administracji wojskowej, nie należą do zakresu działania Komisji Rządzącej. Całkowicie wyłączone z zakresu działania Komisji Rządzącej są sprawy dowództwa wojskowego.

## VI.

Urządzenie administracyjne na Śląsku Cieszyńskim odbywa się na podstawie dotychczasowego stosunku między Rządem Warszawskim, Radą Narodową w Cieszynie i była Polską Komisją Likwidacyjną. Zmiany tego stosunku wymagać będą w każdym wypadku zgody Rządu Warszawskiego.

## VII.

W miarę możliwości, Rząd obejmować będzie poszczególne działy administracji w byłym zaborze

austriackim. Czas przejścia będzie ustalony w każdym poszczególnym wypadku osobnym rozporządzeniem Rady Ministrów. Równoległe z objęciem pewnego działu pod bezpośrednie zawiadywanie Rządu Centralnego, dział ten przestaje podpadać pod kompetencję Komisji Rządzącej.

## VIII.

Siedzibą Komisji Rządzącej jest Lwów.

## IX.

Komisja Rządząca rozpoczyna działalność z dniem dzisiejszym.

Z tą chwilą ustaje zarówno działalność Polskiej Komisji Likwidacyjnej, jak i Tymczasowego Komitetu Rządzącego, a dotychczasowe ich agendy wraz z prawami i obowiązkami przechodzą na Komisję Rządzącą w terminie, który będzie przez Komisję Rządzącą oznaczony.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Dan w Warszawie, dnia 10 stycznia 1919 r.

### DEKRET

w przedmiocie przepisów skarbowych dla obszarów Polski, które podlegały władzy b. cesarsko-niemieckiego naczelnego dowódcy na wschodzie.

## Art. 1.

Przepisy skarbowe, obecnie obowiązujące na obszarze b. cesarsko-niemieckiego general-gubernatorstwa Warszawskiego, rozciąga się niniejszem na obszary Polski, które podlegały władzy b. cesarsko-niemieckiego naczelnego dowódcy na wschodzie.

## Art. 2.

Wykonanie tego dekretu i wydanie przepisów przechodnich porucza się Ministrowi Skarbu.

Naczelnik Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) J. Moraczewski.

Kierownik Ministerstwa Skarbu

(—) Byrka.

Dan w Warszawie, dnia 7 stycznia 1919 r.

### NOMINACJE.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 8-go stycznia 1919 r. zamianował p. Włodzimierza Dobrowskiego prezesem Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie.

— p. Tomasza Bieniawskiego—prezesem Dyrekcji Poczty i Telegrafów we Lwowie.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Ministerstwa Spraw Zewnętrznych.

Wydział Prasowy Ministerstwa Spraw Zewnętrznych komunikuje:

P. Pułkownik Wade, Naczelnik Misji Angielskiej w Warszawie, zwrócił się do nas z prośbą o opublikowanie następującego:

„W „Kurjerze Warszawskim” z dn. 11-go b. m. pomieszczony był artykuł, w którym podana jest treść depechy, rzekomo otrzymanej z Paryża. Po-

wyższy artykuł był umieszczony bez pozwolenia i w niektórych jego częściach nie jest ścisły. I tak, na przykład, z ustępu pomieszczonego w „Kurjerze”... „że Koalicja zwróciła się do naczelnej rady ludowej w Poznaniu z wezwaniem, aby operujące tam oddziały polskie wstrzymały się od ofensywy przeciwko Niemcom”... można wnioskować, że Koalicja przypuszcza, iż Polacy prowadzą ofensywę w niemieckiej części Polski i że obecnie zwróciła się do nich z żądaniem zaprzestania jej. W rzeczywistości nie było tak, aczkolwiek w depechy zwrócono uwagę na to, że wszelka ofensywa, gdyby była przedsięwzięta, mogłaby ujemnie wpłynąć na sprawę polską na Kongresie Pokojowym. Powyższe jest zgodne z zapatrywaniem, wyrażonym przez naczelną radę ludową, która, jak wiadomo, zawsze radziła unikanie starć zbrojnych z Niemcami i utrzymanie porządku, czekając na decyzję Kongresu Pokojowego.

Co się tyczy ustępu o wysłaniu wojska generała Hallera, należy nadmienić, że w depechy było tylko powiedziane, iż wojsko to będzie wysłane do Polski w możliwie najprędszym czasie”.

Ministerstwo Spraw Zewnętrznych komunikuje:

Rząd Sowiecki uwzględnił Ministerstwo iskrową depeszą, iż funkcjonariusze Przedstawicielstwa Polskiego oraz Komitetu opieki nad jeńcami, pozostali jeszcze w Rosji i mający wyjechać na początek stycznia r. b. specjalnym pociągiem do Warszawy, zostali nagle aresztowani przez władze sowieckie.

Areszt ten jest represją w stosunku do Rządu Polskiego, wywołaną faktem zamordowania przez nieznaną zbrodnię w dniu 2 stycznia w powiecie Wysoko-Mazowieckim członków rosyjskiej Misji Czerwonego Krzyża. Rząd Polski, zrzucając z siebie wszelką odpowiedzialność za morderstwo, jako dokonane po odstąpieniu przez władze polskie pod eskortą wspomnianej delegacji do granic istniejącej jeszcze na wschodzie okupacji niemieckiej, wystosował do Rządu Sowieckiego energiczny protest przeciwko temu nowemu barbarzyńskiemu pogwałceniu praw i obyczajów międzynarodowych, żądając jednocześnie w sposób kategoryczny natychmiastowego uwolnienia aresztowanych i umożliwienia im niezwłocznego powrotu do kraju.

### Z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Dnia 31 grudnia 1918 r. Minister Sprawiedliwości polecił Prokuratorowi przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zarządzenie śledztwa w sprawie zburzenia Kalisza oraz okrucieństw popełnionych tam przez wojska niemieckie w roku 1914.

Z uwagi na wyjątkową wagę sprawy Minister Sprawiedliwości na wniosek Prokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w dniu 10 stycznia r. b. zatwierdził skład specjalnej Komisji śledczej, złożonej z sędziego okręgowego Proniewicza, sędziego śledczego Kramera i podprokuratora Hermana.

Przewodniczącą Komisji sędziego Proniewicza Minister Sprawiedliwości zawezwał do Warszawy, celem udzielenia mu szczegółowej instrukcji.

### Z Ministerstwa W. R. i O. P.

W dniu 7 stycznia odbyła się pod przewodnictwem Ministra konferencja z delegatami Komisji Rządzącej i Rady Szkolnej Krajowej w Krakowie, właściwie zaś dalszy ciąg narad w sprawie przejścia przez Ministerstwo bezpośredniego zarządu nad szkolnictwem galicyjskim.

Mimo związanych z tem trudności administracyjnych stwierdzono, że sprawa ta może być uregulowana niezależnie od ostatecznego ustalenia stosunków między władzami galicyjskimi i Rządem Polskim.

Następna definitywna narada odbędzie się w dniu 17 stycznia.

## Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Wobec wystąpienia personelu szpitali z żądaniem wprowadzenia 8-godzinnej pracy w szpitalach, wyjaśniam:

Artykuł 1-y dekretu z dnia 23 listopada 1918 r. o 8-godzinnej pracy orzeka, że przepisy stosowane być winny „we wszystkich zakładach przemysłowych, górniczych, hutniczych, rzemieślniczych, przy komunikacjach lądowych i wodnych oraz w przedsiębiorstwach handlowych”.

Szpitalne do żadnej z tych kategorii zaliczone być nie mogą, dekret zatem z dnia 23 listopada 1918 r. o 8-godzinnej pracy w zasadzie pracy w szpitalach nie dotyczy.

Charakter pracy w szpitalach jest odmienny od pracy w przemyśle, rzemiosłach, komunikacjach i handlu, w większości działów ma charakter służby samarytańskiej i praca rzeczywista odbywa się na przemian z pozostawieniem w pogotowiu w oczekiwaniu na pracę.

Wobec powyższego praca w szpitalach normowana być może przez przepisy dekretu z dnia 23 listopada 1918 r. jedynie w kategoriach zajęć o charakterze technicznym, jak praca palaczy kotłowych, slusarzy i t. p.; w tych wypadkach powinien być wprowadzony niezwłocznie w życie przepis o 8-godzinnej pracy robotniczej. W innych natomiast kategoriach pracy szpitalnej, jak pielęgniarskiej, służby salowa, stróż, służba kuchenna i in., zaleca się wprowadzenie pracy na dwie zmiany dziennie po 12 godzin z zapewnieniem 2 godzin przerwy odpoczynkowej na posiłek.

Minister Pracy i Opieki Społecznej:

(—) B. Ziemięcki.

Warszawa, d. 4 stycznia 1919 r.

Oddział pośrednictwa pracy dla młodocianych zwraca się do pracodawców o zgłaszanie miejsc wolnych zarówno dla terminatorów, jak i dla robotników młodocianych do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami (plac Warecki 8, gmach starej poczty).

Urząd stara się o dobór najodpowiedniejszych pracowników i poleca chłopcom od lat 14 do 20 do nauki zawodu, jako praktykantów do biur, sklepów i zakładów.

Pośrednictwo Pracy dla dziewcząt posiada zgłoszenie dziewcząt do służby domowej, pracy fabrycznej, oraz dziewczęta z średnim wykształceniem, jako ochroniarki, biuralistki, maszynistki.

Urząd czynny jest od 9 r. do 2 pp. i pośredniczy dla obu stron bezpłatnie.

## Z Ministerstwa Apropowizacji.

Wydział Prasowy Ministerstwa Apropowizacji komunikuje:

Na skutek artykułu p. t.: „O apropowizacji robotniczej w Nr. 12 z dnia 9 b. m. gazety „Robotnik”, w którym wspomniano, że Ministerstwo „proteguje instytucje burżuazyjno-paskarskie w wyraźnym pominięciu kooperatyw robotniczych” i dla przykładu podało rzekome powierzenie sprzedaży mydła i nafty Wydziałowi Zaopatrywania m. st. Warszawy, — niniejszym prosi się, że sprzedaż nafty kontyngensowej, która ma niebawem nadejść, jak również i mydła jeszcze nie jest nikomu powierzona. Powierzona zaś będzie instytucjom należącym do zorganizowanym i odpowiedzialnym finansowo.

W Warszawie projektowany jest podział nafty do rozsprzedaży pomiędzy Wydział Zaopatrywania, Zrzeszenie Kooperatyw i Wydział Apropowizacyjny Kooperatyw Robotniczych. Zgłaszające się Kooperatywy Robotnicze z prowincji również nie są pomijane, czego dowodem jest, że np. Kooperatywa Związku Zawodowego Robotniczego w Szydłowcu powia-

tu Koneckiego niezwłocznie po zgłoszeniu się otrzymała do rozsprzedaży cysternę nafty. Pożądanym byłoby, żeby Kooperatywy Robotnicze prowincjonalne same zgłaszały się do Ministerstwa Apropowizacji lub do jego organów powiatowych z prośbą o powierzenie im sprzedaży nafty w okręgach ich działalności, gdyż Ministerstwo nie ma możliwości zajmować się wyszukiwaniem tych kooperatyw.

## Z Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów komunikuje, że Minister Poczty i Telegrafów przyjmuje interesantów w poniedziałki, środy i piątki od godz. 11 do 12 w południe.

Kapitan Zwislocki donosi z misji francuskiej w Budapeszcie depeszą iskrową do Naczelnika Państwa Polskiego, co następuje:

Minister Spraw Zewnętrznych Francji stwierdza, że, na mocy rozkazu marszałka Focha, Czesi mają zająć całą Słowację aż do czasu konferencji pokojowej. Za linię demarkacyjną ma być uważana dawna granica Węgier.

Oświadczone nam, że ten rozkaz nie ma być uważany za chęć wytworzenia faktu dokonanego i że nie ma bynajmniej utrudnić rewindykacji praw polskich.

Nasze stosunki z koalicją wymagają tego, żeby ten rozkaz został wykonany i żebyśmy wycofali swe wojska z dawnych Węgier.

## Kronika polityczno-społeczna.

Delegacje ludowe z Poznańskiego u Naczelnika Państwa. Do Naczelnika Państwa przybyła delegacja ludu pracującego z Poznańskiego dla wyrażenia Mu holdu i dla dowiedzenia się odeń, czy są prawdziwe wieści, rozpущane przez Radę ludową w Poznaniu o tem, iż Warszawa nie chce przyłączyć do Polski Poznańskiego, a Naczelnik Państwa i Rząd nie chcą porozumieć się z Koalicją.

Delegacja oświadczyła, iż lud pracujący nie uznaje Rady ludowej w Poznaniu, która jest instytucją samowładną, nie godzi się też na jej politykę. Następnie delegaci skarżyli się na to, iż zwolnienie z pod przemocą niemieckiej powiaty (35) nie są jeszcze do Polski przyłączone i że wobec tego grozi im powrót niemieczyny, gdyż w krajach niemieckich szukają się ekspedycje wojskowe na Poznańskie. Delegacja prosiła o pomoc wojskową, wyrażając jednocześnie gotowość dostarczenia rządowi warszawskiemu pieniędzy, które lud w Poznańskim chce dawać na pożyczkę, ale to uniemożliwiają spery konserwatywne, w których rękach znajduje się kierownictwo banków.

Naczelnik Państwa, podziękowawszy delegacji za wyrażenie sobie hold, oświadczył, iż Warszawa tak samo, jak Poznań i Gniezno, chce się z temi miastami połączyć. Na przeszkodzie temu stoi jednak ten fakt, iż Poznańskie nie jest dzielnicą tak wolną, jak Królestwo i Galicja, gdyż nad Poznańskiem istnieje ciągle władza Niemiec.

Ten stan rzeczy jest usankcjonowany przez warunek rozumu między Koalicją a Niemcami; warunek ten mówi, iż los Poznańskiego zdecydować Kongres. Tem postawieniem rzeczy Warszawa jest skrupowana.

Dlatego też Naczelnik Państwa może tylko przedstawiciele Koalicji konieczność zmiany punktu, zawieszającego o kongresu decyzję w sprawie bytu Poznańskiego. W tych przedstawieniach rząd warszawski powołuje się na wolę ludności, wyrażoną na wiecach, i na fakty samorządowego usuwania Niemców. Co zaś do stosunku Warszawy do Koalicji, to o tem, iż on istnieje, świadczą przyjazd do Warszawy misji koalicyjnych i obecność misji polskiej w Paryżu. Stosunki z Koalicją są bardzo dobre i coraz bliższe.

Delegacja pożegnała Naczelnika Państwa zapewnieniem: „Komendancie, lud poznański sercem i zaufaniem oddaje się pod Twoje rozkazy. Jesteśmy do Twej dyspozycji”.

Weterani 63 roku u Naczelnika Państwa. Dnia 13 stycznia do Naczelnika Państwa przybyła delegacja Stowarzyszenia weteranów 63 roku, prosząc Komendanta, aby on i wojsko wzięli udział w uroczystości rocznicy powstania styczniowego. Przewodniczący delegacji, dyrektor Leski, otrzymał program uroczystości.

Komendant przyjął delegację bardzo serdecznie. Byłem, — rzekł, — wychowany wśród wspomnień roku 63-go i przez tego uczestnik. Żołnierzy obecnych uważam za duchowych synów powstańców i dlatego wydałem już rozkazy, aby wojsko wzięło udział w uczczeniu pamięci powstania. Następnie Komendant obiecał spełnić życzenia delegacji i obiecał wyznaczyć oficera dla ułożenia ze Stowarzyszeniem weteranów udziału wojska w uroczystości.

Narada delegatów Sekcji Opieki Społecznej Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie bezrobotnych. Dnia 10 b. m., o godz. 10 rano, otwarta została w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej narada delegatów Sekcji Opieki Społecznej, poświęcona sprawie pomocy bezrobotnym.

Sprawozdania poszczególnych delegatów z Warszawy, Zagłębia Dąbrowskiego, Czesłochowy, Żyrardowa i innych miejscowości odsłoniły to straszne położenie, w jakim znajdują się masy bezrobotnych. Pozbawieni możliwości pracy

zarobkowania, żyją z dnia na dzień. Warunki, w jakich mieszczą bezrobotni (nieraz w jednej małej izbie po 10 osób), jak również i złe odżywianie odbija się specjalnie na stanie zdrowia robotników. Hiszpanka i tyfus plamisty szerzą się w niebывалы sposób, zabierając dziesiątki ofiar.

Akcja pomocy, podjęta przez Ministerstwo, objęła już prawie wszystkie miejscowości fabryczne. Zadaniem wysłanych w tym celu delegatów było przedewszystkiem zarejestrowanie wszystkich bezrobotnych. Przy rejestracji natrafiono na cały szereg trudności, a nawet nadużyć. Każdy bezrobotny obowiązany był przedstawić świadectwo odpowiedzialnego Związku Zawodowego lub rzadcy domu. Te ostatnie świadectwa wielokrotnie miały się z prawdą, co zmusiło do wydania specjalnego rozporządzenia o odpowiedzialności sądowej rzadców, w razie wydania fałszywego świadectwa.

Podstawą pomocy dla bezrobotnych miała być pomoc żywnościowa. Wobec jednakowej fatalnego stanu. Apropowizacji, pomoc ta udzielana być musiała w bardzo ograniczonej mierze. Uskutecznością była (na prowincji) za pomocą wydawania darmowych kart na chleb, cukier i inne produkty, lub bezpośredniego rozdawnictwa suchych produktów, jak mąka, kasza i t. d.

Wobec niemożliwości zaopatrzenia bezrobotnych w produkty, zmuszeni zostali poszczególni delegaci do wydawania zapomóg pieniężnych, według normy, ustalonej dla Warszawy—3 marki dziennie na głowę domu, 2 marki na żonę, po 1 marce na każde dziecko; maksimum zapomogi na każdą rodzinę—7 marek.

Zapomogi te wypłacane były w różnych punktach kraju rozmaicie. Przeważnie, jako dwu lub trzydniowa zapomoga. W jednej tylko Łodzi wypłacano za dwa tygodnie, oraz w Tomaszowie i Warszawie—za tydzień.

W każdej z miejscowości, objętych przez akcję Ministerstwa, potwierzone zostały komitety pomocy bezrobotnym. W skład komitetów wchodzi przedstawiciele robotników (Związki Zawodowe, Rady Del. Rol., przedstawiciele, wybrani przez więcej bezrobotnych), oraz przedstawiciele przemysłowców i towarzystw filantropijnych. Przedstawicielstwo robotnicze stanowić musi przynajmniej połowę pozostałych członków komitetu.

Zadaniem komitetów jest społeczna kontrola nad akcją pomocy. Rezultaty prac komitetów są bardzo różne. W jednych miejscowościach są one bojkotowane przez przemysłowców (Tomaszów), w drugich (Warszawa)—przez robotników.

Ze strony przemysłowców wysuwane są zakusy, przedewszystkiem dotyczące zbytnej wysokości zapomogi. Ze strony robotników daje się natomiast zauważyć dużą nieufność wogóle do tej akcji.

Ogólnym zdaniem delegatów, akcja pomocy nie daje namalanych rezultatów. Sami robotnicy odnoszą się nieprzychylnie do wypłacania zapomóg pieniężnych, jako formy pomocy. Metoda ta demoralizuje jedynie masy robotnicze i ma skutek wręcz odwrotny, przyczynia się bowiem do centralizacji bezrobotnych w miastach. Na wieś o wydawaniu zapomóg całe masy bezrobotnych, rozproszone po wsiach, ściągają do miast, zgłaszając swe pretensje do zapomóg.

Jednym wyjściem z sytuacji jest natychmiastowe rozpoczęcie robót publicznych i przeniesienie punktu ciężkości pomocy na te sprawy.

Delegaci wypowiadali się nawet, aby fundusze, przeznaczone na pomoc dla bezrobotnych, mogły być przelewane w poszczególnych wypadkach na urządzenie robót publicznych. Pożatem Narada wypowiedziała się, aby przejść już teraz od akcji pomocy pieniężnej do akcji masowego odżywiania w formie zakładania bezpłatnych jadłospisów i ruchomych kuchni, wydających całonocne utrzymanie.

Do czasu rozpoczęcia masowego odżywiania, Narada wypowiedziała się za redukcją zapomogi, ustalając 3 kategorie: Dla większych miast (Warszawa, Łódź, Zagłębie) maksimum na rodzinę 6 marek, dla miejscowości fabrycznych—maksimum na rodzinę 4 mk.

Intenieniem nieobecnego Ministra przemawiał Vice-Minister ob. Prystor. W przemówieniu swem zaznaczył, że akcja pomocy dla bezrobotnych nie może nosić charakteru filantropijnego. Każdy obywatel Polski ma prawo do pracy. Państwo obowiązane jest pracę dać mu i jeżeli nie jest w możności dostarczyć mu tej pracy, obowiązane jest—przyjąć z doząną pomocą.

Wypłacanie zapomóg pieniężnych, jako stała forma pomocy, jest niemożliwe, zarówno ze względu na brak odpowiednich funduszy, jak i na to, że nie rozstrzyga ono sprawy. Nie mówiąc o nadużyciach, byłoby to jedynie przelewaniem pieniędzy do kieszeni paskarzy. Dlatego cały punkt ciężkości pomocy należy przenieść na pomoc żywnościową. Roboty publiczne będą jedynym rozstrzygnięciem sprawy. Dają się one jednak uruchomić w całej pełni dopiero z wiosną, mimo to, poszczególni delegaci winni już dziś dawać inicjatywę urzędem komunalnym dla przedsięwzięcia tych robót publicznych, które dadzą się jeszcze w okresie zimowym rozpocząć.

Dezyderaty, uchwalone przez Naradę Komisarzy, zostały przedstawione do zdecydowania Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej.

Interwencja Koalicji w Rosji. Według „Matin’a” z dnia 31 grudnia, minister spraw zewnętrznych we Francji Pichon mówił, co następuje:

„Wszystko, co uczyniliśmy w Rosji—od roku przeciwko bolszewikom, uczyniliśmy przeciwko Niemcom. Mówiono, że nie mieliśmy żadnej polityki. Zapytywano, dlaczego utrzymywaliśmy wojska w Archangielsku, na Murmanie i w różnych miejscach na Syberji. Czynniono to, aby nie dopuścić powrotu wojsk niemieckich na front zachodni oraz aby nie dopuścić do tego, żeby Niemcy położyli ręce na Rosji, żeby uratować Czecho-Słowację, żeby pozwolić grupom rosyjskim, które zostały wierne koalicji, na zorganizowanie się i walkę z ruiną i anarchią, której konsekwencje mogłyby przedostać się aż do nas. Wszystko to nie jest interwencją, sprzeczną z prawami Rosji, i nie będziemy wierali żadnego nacisku na żadnego obywatela rosyjskiego, aby go skłonić do wybierania jakiegos rządu zamiast innego”.

„Ale będziemy bronili w Rosji praw naszych, pogwałconych przez bolszewików”.

Zawiadomimy następnie Izbę o zdobyciu Permu. Pichon tak dalej mówił:



stanowienia narodów, które jest podstawą rozjemcu, bez silnego dozoru rządu zostało spacone. Krew niemiecką przelali bezkarnie rządowi mordercy. Żądamy, aby powstrzymać to nowe ciężkie nieszczęście. Stajemy za naszymi braćmi niemieckimi. Dotychczas nasze kresy wschodnie nie są stracone.

#### Prośby Ukraińców.

Wiedeń, 13 stycznia (PAT). — Prezes „rady narodowej zachodnio-ukraińskiej”, Petruszewicz, prosi rząd koalicyjny o zażądanie od rządu warszawskiego i bukareszteńskiego niezwłocznego wycofania wojska polskiego z Galicji wschodniej, a wojska rumuńskiego z ukraińskiej części Bukowiny, aby przetrwać straszny rozlew krwi. W dalszym ciągu prosi, aby pozwolono narodowi ukraińskiemu na wyższy wymienny terytorjach, tak, jak innym narodom byłej monarchji austriacko-węgierskiej, swobodnie wypowiedzieć się w obronie swoich praw.

#### 42 zabitych.

Berlin, 14 stycznia (PAT). — Straty w ostatnich walkach obliczają po stronie rządowych wojsk na 42 zabitych i 80 rannych. Spartakusowcy mieli 600 zabitych i bardzo wielu rannych.

#### Kara cielesna.

Sztokholm, 14 stycznia (PAT). — Trocki rozkazem do wojska zaprowadził znowu karę cielesną, jako karę dyscyplinarną.

#### Śmierć cesarza Sahary.

Genewa, 14 stycznia (PAT). — Jakób Lebaude, znany z tego, że niegdyś ogłosił się cesarzem Sahary, a żyjący w Nowym Jorku został zastrzelony przez swoją towarzyszkę angielską.

#### Nowe żądania koalicyjny.

Berlin. — Z Essen donoszą do biura Wolffa, że marszałek Foch zaproponował niemieckiej Komisji rozjemczej ponowne rokowania rozjemcze w dn. 14-ym lub 15-ym stycznia, gdyż na dalsze przedłużenie obecnego rozjemcu aljanci nie mogą się zgodzić.

Okoliczność, że aljanci nie zgodzili się na proste przedłużenie upływającego w d. 16-ym stycznia rozjemcu, każe się obawiać, że zamierzają wystąpić z nowymi żądaniami. Wskazuje na to także doniesienie „Tempsa”, iż Clemenceau ma zamiar zwołać najwyższą radę wojenną koalicyjny.

#### Pomoc dla Europy.

Waszyngton. — Komisja budżetowa izby posłów przyjęła wniosek prezydenta Wilsona o przyznanie stu milionów dolarów na zorganizowanie pomocy dla krajów europejskich, z wyjątkiem Niemiec.

#### Aresztowanie Radka-Sobelsona.

Berlin, 13 stycznia (PAT). — Radjotelegram z Berlina: Wśród aresztowanych jest syn Karola Liebknechta oraz znany agitator bolszewicki Karol Radek-Sobelson. Więści o aresztowaniu Róży Luksemburg nie potwierdzają się. Opuściła ona Berlin i samochodem udała się do Hamburga.

#### REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Dama Pikowa”, jutro „Eros i Psyche”.  
Teatr Rozmaitości. Dziś „Szpieg”, jutro „Wesele”.  
Teatr Polski. Dziś i jutro „Mistrz”.

Teatr Mały. Dziś i jutro „Gołębie serce”.  
Teatr Letni. Dziś i jutro „Chrześciak wojenny”.  
Teatr Nowości. Dziś „Ewa”, jutro „Targ na dziewczęta”.  
Teatr Praski. Dziś i jutro „Tamten”.

#### SPROSTOWANIE.

„Bilans Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej” z d. 31 Grudnia, zamieszczony jako ogłoszenie za Nr. 335 w Nr. 9 „Monitora Polskiego”, wskutek błędów drukarskich jest nieważny. Ważne natomiast jest ogłoszenie dzisiejsze tego Bilansu.

Dnia 17 Grudnia 1918 r. zgubiono paszport na imię Gity Zysman z 25 Komisarjatu. Znalazca zechce zwrócić na Zabkowską Nr. 13 do zegarmistrza. 340

## Kwity depozytowe

Domu Bankowego Adama Piędzickiego, wydane na imię Janiny Redel na pozostawione papiery procentowe Nr. 17298 na 5% pożyczkę Szlach. serja 12124/15 i Nr. 17655 na Rbl. 100. — 4½% Oblig. m. Warszawy 190986 i Rbl. 400. — 4½% List. Zastaw. Ziemiskich 171933 — 268317 — 268318 — 268319, zaginęły. Stosowne zastrzeżenia zrobione. 339

KWIT, wydany przez browar Reycha na nazwisko Gustawa Metera na złożone 2 listy po rb. 100, zaginęły i jako taki traci swoją wartość. 337

SKRADZIONO portfel z następującymi dokumentami: paszport na imię Konstantego Józwickiego — Łaskarzew i dowód Komisji Szacunkowo-Rolnej pow. Garwolińskiego, gm. i wieś Łaskarzew, na imię Konstantego Józwickiego i gotówką do Mk. 1000. 338

#### SKRADZIONO

dowód Komisji Szacunkowo-Rolnej pow. Błońskiego na imię Marjanny Miastowskiej, Wola Miedniewska, na sumę Rbl. 4674.96, oraz kwity rekwizyw. rosyjskie na sumę Rbl. 1410. 341

# Bilans Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

AKTYWA. PASywa.  
dnia 31 Grudnia 1918 r.

	Warszawa	Oddziały	Razem		Warszawa	Oddziały	Razem
<b>Banknoty polskie:</b>				<b>Banknoty polskie przyjęte z drukarni.</b>	1.299.211.000.—		
1) w skarbcu	172.649.051.50		172.649.051.50	<b>Spalono jako zniszczone</b>	4.176.000.—		
2) w kasach	20.742.048.—	74.462.187.—	95.204.180.—		1.295.035.000.—		1.295.035.000.—
3) w bankach niemieckich	3.369.321.—		3.369.321.—	<b>Fundusz zapasowy</b>	1.443.997.64		1.443.997.64
<b>Banknoty niemieckie</b>	1.257.625.—	2.643.207.80	3.900.832.80	<b>Rachunki bieżące:</b>	73.580.185.33	12.310.249.12	85.840.384.45
<b>Polski bilon</b>	602.898.45	362.307.52	965.205.97	<b>Kasy powiatowe</b>	555.218.80		555.218.80
<b>W bankach niemieckich:</b>				<b>Procenty i prowizja</b>	15.701.266.85	717.168.42	16.418.435.27
1) rachunki bieżące	523.131.355.04	3.808.04	523.135.163.08	<b>Rezerwa na koszty emisji</b>	3.000.000.—		3.000.000.—
2) wkłady terminowe	121.000.000.—		121.000.000.—	<b>Oddziały</b>		98.484.141.74	98.484.141.74
3) weksle skarbu niem.	140.000.000.—	2.300.000.—	142.300.000.—				
<b>Komisja odszkodowań</b>							
dług zabezpieczony weksłami skarbu niemieckiego	24.501.722.67		24.501.722.67				
<b>Weksle zdyskontowane</b>	6.376.548.—		6.376.548.—				
<b>Weksle inkasowe</b>	124.621.86	162.000.81	286.622.67				
<b>Pożyczki:</b>							
1) Skarbowi Państwa	117.751.575.98		117.751.575.98				
2) komunalne	65.204.114.20	23.329.792.44	88.533.906.64				
3) „ (pożycz. przym.)	35.886.344.89		35.886.344.89				
4) Państwowy Urząd Zbozowy	38.607.786.26		38.607.786.26				
5) towarowe	5.468.197.74	998.514.94	6.466.712.68				
6) otw. kredyt zabezp. pap. %	1.861.649.79	1.867.804.37	3.729.454.16				
7) pożycz. term. na zastaw papierów %	148.150.—		148.150.—				
8) pożyczki na zastaw rubli	9.268.301.93	1.090.881.82	10.359.183.75				
<b>Koszty handlowe</b>	3.915.666.43	1.646.927.48	5.562.593.91				
<b>Kupony</b>	7.535.—	1.099.78	9.234.78				
<b>Oddziały</b>	94.812.887.95	2.105.211.49	96.918.099.44				
<b>Rachunki przejściowe</b>	2.628.221.93	537.266.79	3.165.487.72				
	<b>1.389.265.618.62</b>	<b>111.511.559.28</b>	<b>1.500.777.177.90</b>		<b>1.389.265.618.62</b>	<b>111.511.559.28</b>	<b>1.500.777.177.90</b>

Na poczet pożyczek przejętych dn. 11 listopada 1918 r. wpłynęło do dnia 31 grudnia 1918 r.

Mk. 10.327.531.23

Banknoty polskie przyjęte przez Kasę w skarbcach i kasach znajduje się

Mk. 1.295.035.000.  
271.222.552.50

Pozostaje w obiegu

Mk. 1.028.812.447.50

Naczelnym dyrektorem: Stanisław Karpinski.